

powoda lokalu mieszkalnego opisanego w umowie w latach 1988-1991, z zastrzeżeniem możliwości przedłużenia terminu. Umowy te nie zostały przez kontrahenta powoda wykonane, co nie jest w sprawie sporne.

Sporne jest natomiast to, kto był na podstawie tych umów kontrahentem powoda. Kontrowersje w tym przedmiocie wiążą się z tym, że funkcjonowały (w latach 1985-2002 równolegle) dwa podmioty o jednakowej nazwie „Międzyresortowy Pracowniczy Zespół Budowy Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych”. Oba istniały w dacie zawierania umów z powodem i były stworzone przez tę samą grupę osób fizycznych.

Pierwszy nie miał osobowości prawnej i aktualnie już nie istnieje, a cel, dla realizacji którego został powołany (budowa mieszkań i domów dla członków zespołu) wskazuje na działanie w ramach spółki prawa cywilnego. Drugi to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, pozwana w sprawie, która została utworzona, gdyż powołany wcześniej zespół nie mógł nabywać praw do gruntów, na których miał budować domy dla członków. Z zebranego materiału wynika też, że te same osoby fizyczne działały w imieniu obu podmiotów.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, zgodnie z § 3 umowy spółki z 1985 r. (k. 134) przedmiotem działalności pozwanej było wybudowanie na terenie miasta Wesoła mieszkań dla potrzeb nieposiadającego osobowości prawnej zespołu, przez którego uczestników (członków) pozwana została utworzona. Przy czym w § 12 umowy spółki (k. 135) jednoznacznie stwierdzono, że pozwana będzie kontynuować prace zespołu zapoczątkowane porozumieniem z dnia 15 lutego 1983 r. i w umowie założycielskiej z dnia 1 marca 1984 r. zrealizuje opracowaną przez ten zespół koncepcję budowy osiedla mieszkaniowego. Z zebranego materiału wynika też, że pozwana Spółka korzystała z uzyskanych przez zespół planów realizacyjnych i w związku z nimi nabywała na swoje imię nieruchomości.